

JOANNA SADOWSKA

Instytut Historii i Nauk Politycznych
Uniwersytet w Białymstoku
sadowska@uwb.edu.pl

Marek Wierzbicki, *Ostatni bunt. Młodzieżowa opozycja polityczna u schyłku PRL 1980–1990. Fakty, konteksty, interpretacje*, Instytut Pamięci Narodowej, Instytut Studiów Politycznych PAN, Lublin–Warszawa 2013, 352 strony

Marek Wierzbicki – historyk i politolog, jest profesorem KUL oraz pracownikiem radomskiej delegatury IPN. Od lat zajmuje się sytuacją młodzieży, jej organizacjami i ruchami w powojennej Polsce. Znany jest przede wszystkim jako autor obszernego opracowania *Związek Młodzieży Polskiej i jego członkowie. Studium z dziejów funkcjonowania stalinowskiej organizacji młodzieżowej* (Warszawa 2006) oraz książki *Młodzież w PRL* (Warszawa 2009), wydanej w popularnonaukowej serii IPN „39/89”.

Najnowsza praca tego autora nosi wielocłonowy tytuł: *Ostatni bunt. Młodzieżowa opozycja polityczna u schyłku PRL 1980–1990. Fakty, konteksty, interpretacje*, który oddaje złożony charakter pracy. Choć książka ma jednoznacznie naukowy charakter (autor sporo uwagi poświęca kwestiom metodologicznym i teoretycznym, zamieścił obszerny aparat, natomiast zrezygnował z zamieszczania fotografii czy bardzo długich fragmentów dokumentów, co charakteryzowało poprzednią książkę *Młodzież w PRL*), przynajmniej niektóre jej partie będą interesujące i przystępne także dla osób bez przygotowania fachowego. Zaznaczyć tu trzeba, że książka jest bardzo starannie przygotowana i wydana, co jest cechą charakterystyczną publikacji z pieczęcią Instytutu Pamięci Narodowej na okładce.

Tytułowy ostatni bunt autor rozumie nie tylko jako ostatni sprzeciw młodzieży wobec władz i systemu obowiązującego w PRL w jej schyłkowym okresie, ale wskazuje także, że od tamtego czasu młode pokolenie w Polsce nigdy zbiorowo swych poglądów na rzeczywistość polityczną już nie wyrażało, gdyż po 1989 r. straciło zainteresowanie sferą polityczną. Jest to więc jednocześnie również rodzaj diagnozy, a wręcz prognozy dotyczącej polskiego społeczeństwa. Prognoza wydaje się dość ryzykowna, może warto odczekać jeszcze kilka dekad, zanim się stwierdzi ostateczne zejście przez

polską młodzież ze sceny politycznej, to jednak oczywiście kwestia zupełnie poboczna, bez znaczenia dla treści książki.

Można się dziwić, iż praca na ten temat ukazuje się tak późno. Dotąd otrzymywaliśmy opracowania fragmentaryczne, dotyczące poszczególnych ugrupowań, nurtów czy ośrodków, często o charakterze wspomnieniowym. Próbą szerszego ujęcia tematu była publikacja zbiorowa *„Jesteście naszą wielką szansą”*. *Młodzież na rozstajach komunizmu 1944–1989*, ale także i tam omówiono tylko niektóre kwestie¹. Marek Wierzbicki wyraził przekonanie, iż powodem dotychczasowego braku monograficznego przedstawienia tematu jest m.in. fakt, iż zjawisko opozycji młodzieżowej lat 80. „bardzo słabo zapisało się na kartach historii” i nie przetrwało w pamięci zbiorowej Polaków (s. 7). Jest to zapewne subiektywne odczucie autora, nieoparte badaniami, z którym pozwalam sobie, równie subiektywnie, się nie zgodzić. Wydaje się, że przynajmniej największe inicjatywy, jak Niezależne Zrzeszenie Studentów, ruch „Wolność i Pokój”, Federacja Młodzieży Walczącej, a na pewno happeningi Pomarańczowej Inicjatywy i jej naśladowców, zostały zauważone i zapamiętane.

Układ omawianej pracy jest dość nietypowy i dyskusyjny, choć zapewne jest świadomym wyborem autora. Jej główne elementy składowe zostały zasygnalizowane w podtytule. Części zatytułowane *Konteksty*. *Młodzież w państwie i społeczeństwie polskim lat osiemdziesiątych* oraz *Interpretacje zjawiska opozycji politycznej w środowisku młodzieży* autor umieścił jako drugą i trzecią, jako pierwszą umieszczając część pt. *Fakty*. *Opozycyjne organizacje, ruchy i środowiska młodzieżowe w Polsce lat osiemdziesiątych XX wieku*. Tymczasem *Konteksty* wydają się partią wprowadzającą, ukazującą tło omawianych wydarzeń. Aż prosi się ją przeczytać najpierw, choć z drugiej strony – jest to ujęcie kwestii dość znanych, pewnej części czytelników – także z autopsji. Można powiedzieć, że każda z części przeznaczona jest dla innych czytelników – *Konteksty* dla nieznających, a przynajmniej niepamiętających omawianych czasów, *Interpretacje* – dla szukających pogłębionej analizy naukowej, i to bardziej politologicznej, socjologicznej i psychologicznej niż historycznej.

W części pierwszej *Fakty* autor wprowadził dość oczywisty podział chronologiczny ostatniej dekady PRL na okres legalnej „Solidarności” (lata 1980–1981), stanu wojennego oraz schyłku PRL (lata 1984–1990). W ramach

¹ *„Jesteście naszą wielką szansą”*. *Młodzież na rozstajach komunizmu 1944–1989*, red. P. Ceranka, S. Stępień, Warszawa 2009.

omawiania genezy, struktur, programów i działalności opozycji młodzieżowej w każdym z okresów, dodatkowo oddzielił środowiska uczniowskie i studenckie. To zabieg redakcyjny, ale zgodny z charakterem zjawiska i zwracający uwagę na jego nieobecność w środowisku młodzieży już pracującej. Nie oznacza to oczywiście, że młodzi robotnicy nie uczestniczyli w działaniach konspiracyjnych, ale nie podejmowali oni odrębnych przedsięwzięć, angażując się w „dorosłą” podziemną „Solidarność” czy inne inicjatywy. W treści części pierwszej znajdujemy natłok wydarzeń, nazwisk, nazw organizacji, tytułów gazetek i dat (autor doliczył się około 400 grup, kilkanaście omówił szczegółowo jako *case studies*), co czyni tekst dość trudnym w odbiorze. Jest to oczywiście konsekwencja ujęcia warstwy faktograficznej w oddzielną część. Opozycja młodzieżowa lat 80. to materia płynna, wewnętrznie niejednorodna, ruch był zdecentralizowany, grupy się zmieniały i przenikały, wiele miało charakter efemeryczny, wreszcie – nieformalny i wręcz konspiracyjny charakter wielu inicjatyw powodował, iż zebranie informacji jest dziś bardzo trudne, często mają one charakter fragmentaryczny. Pomimo podejmowanych prób systematyzacji, autor nie miał szans na przedstawienie uporządkowanego, pełnego i łatwego w odbiorze obrazu. Owo wrażenie natłoku oddaje jednak specyfikę bardzo dynamicznego zjawiska. Bogactwo faktów udało się Markowi Wierzbickiemu zgromadzić dzięki bogatej bazie źródłowej. Korzystał m.in. z materiałów MSW przechowywanych w IPN, dokumentów innych instytucji państwowych ze zbiorów AAN, Archiwum Ośrodka KARTA, zbioru podziemnej prasy i blisko 70 relacji uczestników. Jeszcze przez kilka dekad będzie istniała możliwość poszerzania wiedzy dzięki pozyskiwaniu źródeł wywołanych – przeprowadzaniu rozmów z uczestnikami i obserwatorami wydarzeń, więc można się spodziewać kolejnych opracowań. Nie powinny one jednak znacząco zmienić obrazu przedstawionego przez Marka Wierzbickiego.

Z perspektywy osoby obeznanej nieco z literaturą dotyczącą dziejów PRL, a także z autopsji je znającej, najmniej interesująca jest część druga pracy pt. *Konteksty*. Autor przypomina tu fakty, w tym podstawowe, i tłumaczy specyfikę ostatniej dekady komunizmu. Niektóre fragmenty tekstu były już publikowane, co wyraźnie w pracy zaznaczono. Nie można podważyć jednak wartości i sensu umieszczenia tej części książki, zapewne jest ona odkrywczą dla pokolenia dzisiejszych studentów, a i inni odnajdą tu mniej znane dla siebie fakty. Zwracają tu uwagę np. odwołania do wyników badań socjologicznych – w latach 80. dość często prowadzonych, ale słabo upowszechnianych, czy próba przybliżenia (i opisanie „książkowym” językiem!) zjawisk z zakresu kontrkultury.

Wspomnianego wcześniej pożądanego uporządkowania złożonej problematyki opozycji młodzieżowej próbował autor dokonać w części trzeciej – na poziomie interpretacji. Jak już wspomniano, ma ona charakter interdyscyplinarny, Wierzbicki sięgnął po teorie z różnych dziedzin, szukając zrozumienia opisywanych mechanizmów i zjawisk. Trzeba tu zaznaczyć, iż polska historiografia dopiero uczy się takiego podejścia, powszechnego na Zachodzie. O młodzieży, m.in. właśnie lat 80., w ujęciu socjologiczno-antropologicznym próbował już pisać Krzysztof Kosiński², o robotnikach – Błażej Brzostek³, do dorobku psychologii sięgnął niedawno Marcin Zaremba, opisując emocje społeczeństwa Polski powojennej⁴. Teoretyczną refleksję nad organizacjami młodzieżowymi zapoczątkował pedagog Aleksander Kamiński, którego spostrzeżenia dotyczące pierwszej połowy XIX w. w dużej mierze mają charakter uniwersalny i zostały przez Marka Wierzbickiego twórczo wykorzystane⁵. Przede wszystkim jednak autor zupełnie samodzielnie próbował stosować teorie psychologiczne czy socjologiczne na potrzeby interpretacji opisywanych przez siebie zjawisk. Odkrycie emocji ułatwiły mu relacje dawnych działaczy, często dość osobiste.

Ocenę fachowości tych analiz pozostawić trzeba specjalistom z poszczególnych dziedzin, w większości wydają się jednak trafione. Wierzbicki w zjawisku opozycji młodzieżowej dostrzega prawidłowości opisane przez teorie: grup odniesienia, buntu, ruchów społecznych (zakwalifikował omawiane zjawisko do kategorii ruchów rewolucyjnych, dążących do demontażu systemu), opozycji antysystemowej oraz pokoleń i ich konfliktu. Nie wszystkie jego wywody są równie interesujące i przekonujące. Zaskakuje, nie tyle swoim kształtem, co samym zastosowaniem, stworzony przez Wierzbickiego schemat modelu powstawania opozycji młodzieżowej (s. 240). Sprowadza się do wskazania na trzy czynniki: kontekst społeczno-polityczny (oznaczony jako K1), inspiracja ze strony kultury i tradycji rodzimej (K2) oraz kontrkultura młodzieżowa (K3). Zważywszy, że nie ma tu skomplikowanych powiązań, rysunek niczego nie wyjaśnia, choć niewątpliwie zwraca uwagę i przez to podkreśla znaczenie konstatacji autora.

² K. Kosiński, *Nastolatki'81. Świadomość młodzieży w epoce „Solidarności”*, Warszawa 2002; tenże, *Oficjalne i prywatne życie młodzieży w czasach PRL*, Warszawa 2005.

³ B. Brzostek, *Robotnicy Warszawy. Konflikty codzienne (1950–1954)*, Warszawa 2002.

⁴ M. Zaremba, *Wielka trwoga. Polska 1944–1947. Ludowa reakcja na kryzys*, Kraków 2012.

⁵ A. Kamiński, *Analiza teoretyczna polskich związków młodzieży do połowy XIX wieku*, Warszawa 1971.

Autor polemizuje z tezą nieżyjącej już wybitnej socjolog Hanny Świdy-Ziemby, iż w latach 80. nie ukształtowała się wyraźna wspólnota pokoleniowa⁶. Wierzbicki temu przeczy, zauważając dwie generacje: Sierpnia '80 i pokolenie 1989 (czasem nazywane pokoleniem 1988 od momentu wyraźnego zaistnienia na scenie politycznej), spajane przez przeżycia, postawy i aspiracje. Wydaje się, że młodszy badacz, znający kwestię także z perspektywy własnej biografii, trafniej ją postrzega. Właśnie te dwie generacje Wierzbicki uczynił zbiorowym bohaterem swej książki, wskazując, iż działania opozycyjne, które przyczyniły się i dowodziły rozkładu PRL, były dla grupy młodych ludzi przeżyciem pokoleniowym (tak jak dla „pokolenia Kolumbów” była to II wojna światowa).

Ciekawe jest również porównanie opozycji młodzieżowej lat 80. XX w. z podobnymi zjawiskami obecnymi w Polsce już w XIX stuleciu, które doprowadza do wniosku o nawiązywaniu do tradycji i wręcz przyjmowaniu sposobu myślenia z poprzedniego stulecia. Zauważalne było to w kultywowanych rytuałach, przyjęciu XIX-wiecznego rozumienia niepodległości, antyrosyjskości i postawie romantycznej. Znacznie głębsze porównanie Wierzbicki dokonuje między opozycją młodzieżową lat 80. i okresu stalinowskiego – dwóch fal aktywności „młodszych braci” czy „spóźnionych bohaterów”.

Pomimo iż opowiada o ludziach często bardzo młodych i ich spontanicznych, nieuporządkowanych, a czasem z założenia niepoważnych działaniach (jak akcja happeningów z Pomarańczową Alternatywą na czele), Wierzbicki polityczną opozycję młodzieżową lat 80. traktuje bardzo poważnie, jako „kolejną odsłonę walki Polaków o niepodległość i zachowanie tożsamości narodowej” (s. 307). Nie tylko była „wojskiem” „Solidarności”, ale też stanowiła przejaw dążeń emancypacyjnych młodzieży, która zaczynała wyznaczać trendy rozwojowe społeczeństwa. Przytoczone przez niego fakty pogląd ten uzasadniają.

Dokonawszy w swej pracy dogłębnej analizy, Marek Wierzbicki pozostawia jednak część pytań bez jednoznacznej odpowiedzi. Dotyczą one głównie ocen skuteczności działania i jego efektów. Komu służył radykalizm młodzieży, czy sposób demontażu komunizmu w Polsce stanowił jej klęskę, czy generacja '88 jest pokoleniem niespełnionych ambicji? Zostawia w ten sposób pole do dyskusji niezbędnej w odniesieniu do złożonych i nie tak bardzo odległych w czasie zjawisk.

⁶ Zaznaczyć trzeba, iż pogląd ten autorka wyraziła jedynie na marginesie swoich rozważań nad starszymi rocznikami młodzieży powojennej. Zob.: H. Świda-Ziemba, *Młodzież PRL. Portrety pokoleń w kontekście historii*, Warszawa 2010.

Bez wątpienia omawiana praca to książka ważna i dobra. Jej pewna nie-spójność wynika z szerokiego wachlarza zadań i różnych odbiorców, których zapewne autor miał na myśli. To książka i dla historyków, i dla politologów, i dla socjologów, zarówno dla tych, którzy mogą odnaleźć w niej fragmenty własnych biografii, jak i starszych, a przede wszystkim młodszych.